Uroczystości z okazji obchodów 50 rocznicy wyzwolenia obozów śmierci w Oświęcimiu-Brzezince odbyły się w dniach 26 i 27 stycznia 1995 r. i miały wymiar światowy. Przyjechali na nie przedstawiciele prawie trzydziestu państw. W uroczystościach uczestniczyli byli więźniowie Oświęcimia oraz innych obozów zagłady, głowy państw i rządów z kilkunastu krajów, liderzy światowych organizacji żydowskich, laureaci Pokojowej Nagrody Nobla, duchowni oraz wiele osobistości z kraju i zagranicy. Komitetowi Honorowemu obchodów patronował Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Wałęsa.

W okresie poprzedzającym uroczystości obchodów dominowały w oświadczeniach i wypowiedziach mężów stanu, duchownych, polityków i intelektualistów, zarówno w kraju jak i zagranicą, słowa o pamięci i odpowiedzialności oraz ostrzeżenia na przyszłość. Stwierdzano, iż zadaniem żyjących i przyszłych pokoleń jest, aby Oświęcim nigdy już nie mógł się powtórzyć. Prezydent Bundestagu Rita Susmuth w swym oświadczeniu, wygłoszonym z okazji 50 rocznicy wyzwolenia obozu powiedziała między innymi, że zbrodnia oświęcimska nie może być ani porównywana z żadną inną zbrodnią w historii, ani też nie da się jej przezwyciężyć, oraz że kto zaprzecza Oświęcimowi jest współwinny zbrodni, odbiera pamięć i godność milionom ofiar.

Jego Świątobliwość papież Jan Paweł II w kazaniu nawiązującym do obchodów 50 rocznicy wyzwolenia Oświęcimia wezwał do modlitwy, aby zagłada nigdy nie mogła się powtórzyć. Powiedział: „Nigdy więcej antysemityzmu, nigdy więcej ludobójstwa". Przypomniał, że w Oświęcimiu zginęło wielu niewinnych ludzi różnych narodowości, zwłaszcza synów narodu żydowskiego. „Bóg nie chce — zaznaczył — byśmy jutro płakali nad nowymi Oświęcimiami."

Kanclerz Helmut Kohl zaapelował, żeby przestroga, jaka płynie z Oświęcimia, nigdy nie została zapomniana, oraz podkreślił, że Oświęcim zobowiązuje wszystkich zawsze i wszędzie do występowania w obronie życia, godności, prawa i wolności każdego człowieka. Przewodniczący Katolickiej Konfederacji Biskupów Niemieckich, biskup Karl Lehman, poprosił o wybaczenie katolikom niemieckim ich współwiny w szerzeniu nazizmu i antysemityzmu i za nieprzeciwstawianie się złu, co doprowadziło do zbrodni symbolizowanych przez obóz w Oświęcimiu.

Ambasador Państwa Izrael w Polsce Gerszon Zohar powiedział w okresie przygotowań do uroczystości, że pięćdziesięciolecie wyzwolenia Oświęcimia rozumiane jest w Izraelu jako część historii, z którą społeczeństwo obcuje prawie na co dzień, i traktowane jest jako forma uświadomienia, przypomnienia i ostrzeżenia. W Izraelu — powiedział ambasador — pamięta się, że kierowanie się nienawiścią do jednej grupy etnicznej, w tym przypadku żydowskiej, stało

się zaczątkiem systemu ideologicznego uzasadniającego walkę z narodem żydowskim. Podkreślił, że ważne jest, aby na tym największym cmentarzu żydowskim na świecie pomordowanym współbraciom oddano należny hołd, aby nad ich mogiłami można było odprawić żydowskie modlitwy i przybliżyć ich tradycje, które wraz z nimi skazano na wyniszczenie.

Prezydent RP Lech Wałęsa powiedział między innymi, że droga od napisu „praca czyni wolnym" aż po blok śmierci jest podróżą symboliczną. Jest ona drogą męki narodów, przede wszystkim narodu żydowskiego. Wspomniał pod Pomnikiem Męczeństwa w Brzezince, że Oświęcim to miejsce, gdzie zgotowano zagładę całym narodom, a przede wszystkim Żydom.

Przewodniczący Knesetu Szewach Weiss przemawiając w Brzezince powiedział między innymi: „jesteśmy tu dziś, aby modlić się za naszą okropną tragedię i wspólną tragedię narodów, by modlić się za Żydów, Cyganów, Polaków i innych". Przypomniał drogę, jaką musieli przebyć Żydzi skazani na zagładę.

Laureat Nagrody Nobla Elie Wiesel mówił o potrzebie pamięci, o symbolu, jakim jest Oświęcim. Israel Gutman z Instytutu Yad Vashem zapytywał, jak to było możliwe, że naród taki, jak Niemcy, dokonał takiej zbrodni na oczach narodów europejskich i stwierdził, że to była największa klęska cywilizacji europejskiej.

Władysław Bartoszewski — przewodniczący Międzynarodowej Rady Muzeum w Oświęcimiu i Minister Spraw Zagranicznych RP w bardzo osobistym wystąpieniu powiedział, że „dzisiaj Oświęcim jest największym na świecie cmentarzem bez grobów, bo ciała ofiar rozwiały się w dymie pod niebem".

Wiceprzewodniczący Światowego Kongresu Żydów, Kalman Sultanik, podkreślił, iż obowiązkiem Żydów jest przekazywanie następnym pokoleniom wiedzy o Holokauście. Nawoływał, by nie doszło do zawłaszczenia pamięci o tej zbrodni przez kogokolwiek. Przytoczył słowa Baal Szem Towa, który powiedział, że tajemnicą odkupienia jest pamięć, i dodał, że jeśli nie zdoła się unieść pamięci tej zbrodni, to śmierć ofiar będzie bezużyteczna.

Przewodniczący Jointu (American Jewish Joint Distribution Committee) ambasador Milton Wolf, którego list odczytał dr Zvi Feine, stwierdził, że JOINT czuje się zobowiązany do udzielania

pomocy takiej, aby pokolenie ocalałych z Holokaustu mogło żyć z godnością, a młode pokolenie mogło odkrywać swą tożsamość i połączyć się z narodem żydowskim. Będzie to najlepszy hołd, jaki można złożyć w miejscu cierpień i śmierci tym, którzy odeszli.

Arnold Mostowicz — przewodniczący Stowarzyszenia Żydów Kombatantów i Osób Poszkodowanych w II Wojnie Światowej, więzień Oświęcimia — podkreślił m.in., że „naród żydowski był bohaterem ludzkiej nienawiści i nietolerancji pisanej krwią i łzami, a obóz w Oświęcimiu czerpał obficie swoje soki z przeszłości". Powiedział, że „Oświęcim nie powtórzy się tylko wtedy, gdy będą karane nie tylko czyny zbrodnicze, ale i słowa siejące zbrodnię, obrazy i przykłady sławiące gwałt".

Uroczystości z okazji obchodów 50 rocznicy trwały dwa dni, 26 i 27 stycznia. Zgodnie z programem, 26 stycznia odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Novum. W obradach wzięli udział członkowie Senatu, laureaci Pokojowej Nagrody Nobla, byli więźniowie, przedstawiciele organizacji żydowskich oraz reprezentanci oficjalnych delegacji biorących udział w uroczystościach. Po przemówieniach, których fragmenty w największym skrócie przytoczyłem, uczestnicy sesji zwiedzili uniwersytet, a następnie spotkali się w Sali Poselskiej na Wawelu, aby przygotować tekst wspólnego apelu do świata o pokój.

W tym samym dniu o godzinie trzynastej odbyła się w Brzezince uroczystość żałobno-religijna, na którą złożyły się modły i przemówienia przedstawicieli społeczności żydowskich z całego świata oraz przedstawiciela Stowarzyszenia Romów w Polsce. W tej uroczystości, którą prowadzili Przewodniczący KKOŻ w Polsce Szymon Szurmiej i Sekretarz generalny EKŻ S. Cwajgenbaum uczestniczyło kilkuset Żydów polskich i z zagranicy, grupa Romów, prezydent Niemiec Roman Herzog, przewodniczący Knesetu Państwa Izrael Szewach Weiss, noblista Elie Wiesel, Josef Burg, Dow Szelansky, przedstawiciele Światowego i Europejskiego Kongresu Żydów, Kalman Sultanik, Jean Kahn i inni.

Obok ruin Krematorium II z lewej strony Międzynarodowego Pomnika Ofiar Faszyzmu, gdzie odbyła się oficjalna część ceremonii, zebrani wysłuchali krótkich przemówień. Uroczystość zakończyły modlitwy El mole rachamim i Kadisz. Nabożeństwa towarzyszące obchodom odbyły się wieczorem w kościele katolickim, ewangelickim oraz w cerkwi. W późniejszych godzinach popołudniowych, w porze odmawiania modlitwy mincha-maariw, salę synagogi Remu, dziedziniec i przedsionek wypełnili goście z kraju i zagranicy. Po odmówieniu modlitwy przez Naczelnego Rabina RP Pinchasa Menachema Joskowicza wygłosili krótkie i osobiste przemówienia członkowie delegacji zagranicznych, między innymi Wiceprzewodniczący Światowego Kongresu Żydów Ignatz Bubis. Wieczór upłynął w atmosferze żałoby, wspomnień i medytacji.

W godzinach wieczornych odbył się uroczysty koncert w teatrze im. Juliusza Słowackiego. W programie wykonano „Polskie Requiem" Krzysztofa Pendereckiego pod dyrekcją kompozytora, a dziecięcy chór żydowski wykonał pieśni dedykowane zamordowanym w Oświęcimiu-Brzezince. W Centrum Kultury Żydowskiej odbył się koncert w międzynarodowej obsadzie Akademii Mozartowskiej oraz wieczór pieśni Mordechaja Gebirtiga. Wieczorem tegoż dnia przedstawiciel Fundacji Ronalda S. Laudera w Polsce, rabin Michael J. Schudrich, dokonał otwarcia Klubu Młodzieżowego Centrum Edukacyjnego w Krakowie, Mieszczące się w przybudówce Synagogi Izaaka. Centrum jest po Warszawie, Wrocławiu i Łodzi kolejnym ogniwem w łańcuchu działających już ośrodków. W wieczorze uczestniczyli krakowianie starszego pokolenia oraz goście przybyli na obchody 50 rocznicy wyzwolenia obozów śmierci. Wśród nich przedstawiciel Królowej brytyjskiej rabin lord Jakubowicz, rabini, znany dziennikarz Jan Nowak Jeziorański, przedstawiciele świata kultury oraz młodzież żydowska Krakowa, która poszukuje swego dziedzictwa oraz możliwości nauczania tradycji żydowskiej. W okolicznościowym przemówieniu rabin M.J. Schudrich wyraził wdzięczność za wsparcie i pomoc Żydowskiej Gminie Wyznaniowej miasta Krakowa. Wystąpił Przewodniczący Związku Gmin Paweł Wildstein, który m.in. podkreślił nadzieje i optymizm płynący z zestawienia przedpołudniowej uroczystości żałobnej w Brzezince i wieczornej uroczystości otwarcia żydowskiej młodzieżowej placówki religijno-kulturalnej.

W drugim dniu obchodów, 27 stycznia, oficjalne uroczystości rozpoczęły się w Oświęcimiu, gdzie delegacje poszczególnych krajów oraz goście zatrzymali się przed bramą wjazdową do obozu i uczcili chwilą ciszy pamięć pomordowanych. Następnie uroczystość przeniosła się do Brzezinki, gdzie duchowni pięciu wyznań odmówili modlitwy. Szma Israel i El mole rachamim odmówił rabin naczelny RP Pinchas Menachem Joskowicz.

Po modlitwach krótkie przemówienia wygłosili Prezydent RP Lech Wałęsa, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego baron Maurycy Goldstein, Szef Delegacji Izraela Szewach Weiss, Więzień nr 31 p. Ryniak, Laureat Nagrody Nobla Elie Wiesel, który odczytał apel do Narodów Świata o Pokój i Tolerancję. W apelu wymienione są narody, przeciwko którym dokonano największej zbrodni w historii. Czytamy w nim m.in.: „jesteśmy winni ofiarom zobowiązanie pamięci o ich śmierci, ale również o ich życiu. Ich dziedzictwo musi pomóc ludzkości ugruntować wiarę w przyszłość wolną od rasizmu, nienawiści i antysemityzmu. Tak jak ofiarom winni jesteśmy pamięć, tak żyjącym troskę o pokój, tolerancję i prawa człowieka. Zbrodnie ludobójstwa nie mogą być zapomniane. Bez względu na to gdzie, kiedy i przez kogo zostały popełnione, muszą zostać sprawiedliwie osądzone, stać się ostrzeżeniem dla współczesnych i przyszłych pokoleń. Powiedziane jest, że kto ratuje jedno życie, ocala cały świat. Kto odbiera ludzkie życie, burzy tego świata porządek. Dlatego pragniemy całemu światu, wszystkim jego narodom, wszystkim ludziom zanieść wołanie: Nigdy więcej fanatyzmu i przemocy, nigdy więcej wojny i zabijania".

Po odczytaniu apelu wszystkie delegacje oficjalne złożyły wiązanki kwiatów przed tablicami w różnych językach, upamiętniającymi ofiarę poszczególnych narodów, zaś społeczeństwo i goście pod wspólnym pomnikiem Oświęcimia. Uczestnicy uroczystości zapalili lampki, które ustawiano na końcu rampy. Delegaci wpisali się do Księgi Pamiątkowej. Delegacja Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP wraz z delegatem Joint i delegacjami żydowskich organizacji i stowarzyszeń działających w Polsce złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem ofiar Oświęcimia i zapalili lampki żałobne. Staliśmy ze ściśniętymi z bólu sercami i łzami w oczach i szukaliśmy wzrokiem nieistniejących mogił naszych ojców, matek, sióstr i braci na cmentarzu naszego narodu.

* * *

W 1994 r. zarządy gmin żydowskich w terenie kontynuowały, w ścisłej współpracy z Zarządem Głównym ZGWŻ w RP, pracę związaną z umocnieniem struktur organizacyjnych i przystosowaniem ich do podejmowania i samodzielnego rozwiązywania zadań zawartych w nowo opracowanych i ujednoliconych statutach.

Rosnący zakres działania gmin terenowych, spowodowany między innymi uzyskaniem osobowości prawnej i zamianą tak zwanych kongregacji o małej liczbie członków w filie gminy, spowodował konieczność przeprowadzenia zmian i usprawnień organizacyjno-administracyjnych.

Gminy terenowe rozszerzyły znacznie swój zakres działania, nawiązały kontakt z władzami wojewódzkimi i miejskimi oraz współpracę z organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi i kulturalno-oświatowymi również na płaszczyźnie działalności ekumenicznej. Mimo nieznacznej liczby członków gminy żydowskie zdołały — w stosunkowo krótkim czasie — zająć właściwe miejsce w krajobrazie społecznym i kulturalno-oświatowym województwa i miasta.

Gminy nie były jedynie biernymi uczestnikami przedsięwzięć i imprez, organizowanych przez odnośne władze oraz ośrodki społeczne i kulturalne, lecz ich współorganizatorami i inicjatorami. Potwierdzeniem tej tezy jest współpraca gminy krakowskiej z władzami miasta podczas uroczystości obchodów 50 rocznicy wyzwolenia Oświęcimia i Brzezinki. Udział gminy był tutaj znaczący i widoczny. W okresie poprzedzającym obchody zarząd gminy udzielał pomocy uczestnikom wycieczek młodzieży żydowskiej z zagranicy. Zorganizowanie nabożeństw i

spotkań w synagogach krakowskich ujętych w ogólnopolskim programie obchodów pięćdziesięciolecia wyzwolenia obozów zagłady powierzono zarządowi gminy. Modlitwy i spotkania w synagodze Remu, które zgromadziły wielu gości — nie tylko wyznania mojżeszowego — stały się uroczystymi wieczorami pamięci i medytacji.

Gmina żydowska w Łodzi była współorganizatorem obchodów 50 rocznicy likwidacji getta łódzkiego i martyrologii Żydów, które odbyły się w dniach 21-23 sierpnia 1994 roku. Myślę, że warto opisać te obchody nieco szerzej. Historia getta łódzkiego to dzieje martyrologii ponad dwustu tysięcy Żydów europejskich, zamkniętych w najbardziej zaniedbanej części Bałut i Starego Miasta. Getto łódzkie zostało zamknięte i ściśle odizolowane od reszty miasta w kwietniu 1940 r. Za drutami getta znaleźli się Żydzi z Polski, a także deportowani z III Rzeszy i terenów podbitych przez Niemców. Niezależnie od tego, skąd przybywali, oczekiwał ich ten sam los — mordercza praca, głód i śmierć. W połowie 1944 r. pozostawało na terenie getta około 70 000 osób zdolnych do pracy. W sierpniu 1944 r., gdy wojska radzieckie zatrzymały się nad Wisłą, mieszkańców getta wywieziono do Oświęcimia.

Patronat nad obchodami rocznicy objęli Wojewoda Łódzki i Prezydent Miasta Łodzi, przy czym szczególna rola w tych obchodach przypadła Żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Łodzi, która była inicjatorem uroczystości rocznicowych.

Zgodnie z programem uroczystości, w dniu 21 sierpnia złożono kwiaty przed tablicami pamiątkowymi przy Bałuckim Rynku i ul. Lutomierskiej, a w porze wieczornej odbyło się spotkanie władz państwowych i samorządowych z przybyłymi do Łodzi gośćmi z kraju i z zagranicy, w tym około dwustoma byłymi mieszkańcami getta.

W dniu 22 sierpnia odbyła się uroczystość religijna w synagodze i na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej, tej największej nekropolii Żydów w Europie. Złożono również hołd pomordowanym więźniom getta w obozie zagłady w Chełmie nad Nerem. W dniu 23 sierpnia odbyły się spotkania przygotowane przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu oraz wystawy, pokazy filmów dokumentalnych itp.

Na głównej uroczystości w dniu 22 sierpnia na cmentarzu żydowskim odegrano hymny Polski i Izraela. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: przewodniczący komitetu organizacyjnego Andrzej Potapczyk, Główny Rabin Izraela — Meir Lau, ambasador Izraela w Polsce — Gerszon Zohar, ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce — Nicholas Rey, Naczelny Rabin Polski Pinchas Menachem Joskowicz, arcybiskup archidiecezji łódzkiej ks. Władysław Ziółko,

prezydent miasta Łodzi Marek Czekalski i były więzień getta — Arnold Mostowicz. Modły za zmarłych odmówił kantor Szalom Lewin.

Po ogłoszeniu apelu poświęconego pamięci pomordowanych Żydów i salwie honorowej delegacje krajowe i zagraniczne, przedstawiciele organizacji społecznych i samorządowych oraz osoby prywatne złożyły kwiaty przed Pomnikiem Martyrologii Żydów. W uroczystości udział wzięły delegacje Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP, Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, Stowarzyszenia Żydów Kombatantów i Osób Poszkodowanych w II Wojnie Światowej, Stowarzyszenia Dzieci Holocaustu, Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny, Klubu Młodzieżowego i Centrum Edukacyjnego w Łodzi i Fundacji Ronalda S. Laudera w Polsce.

Wszechstronna i wieloletnia działalność społeczno-opiekuńcza i kulturalno-oświatowa Gminy Żydowskiej w Katowicach oraz w przyporządkowanych jej filiach uwieńczona została utworzeniem fundacji charytatywno-opiekuńczej przy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach. Została ona zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy, zaś organem sprawującym nadzór nad Fundacją jest Minister Zdrowia i Opieki Społecznej.

Główne cele Fundacji to działalność charytatywna i opiekuńcza, stworzenie warunków do utrwalania dorobku kultury materialnej i duchowej społeczności żydowskiej oraz wspieranie inicjatyw, mających na celu rozwój kulturalny i materialny tejże społeczności.

Dzięki wsparciu ze strony Fundacji rozszerzona została statutowa działalność Gminy, której aspekty charytatywne i opiekuńcze odczuwalne są zarówno przez członków gminy, jak i członków wszystkich stowarzyszeń żydowskich, działających w Katowicch i przyporządkowanych filiach. Staraniem Fundacji utworzone zostały punkty pomocy medycznej przy lokalnych ośrodkach zdrowia, gdzie podopieczni Gminy i innych organizacji i stowarzyszeń żydowskich mogą otrzymać bezpłatną pomoc lekarską.

Działalność pozostałych Gmin Terenowych, aczkolwiek skromniejsza chociażby ze względu na położenie i liczebność członków, sprzyjała wykonaniu zadań statutowych w nowych warunkach.

W okresie minionym Zarząd Główny i Gminy Terenowe główną swą uwagę poświęcały zapewnieniu możliwie najlepszych warunków dla kultywowania życia religijnego przez wiernych

oraz działalności charytatywnej i opiekuńczej. Stwierdza się liczniejszy udział w życiu religijnym osób młodych o mieszanym rodowodzie. Do gmin żydowskich przybyli nowi członkowie po dokonaniu aktu konwersji kilkunastu młodych osób. Widoczna jest tutaj rola i kilkuletnia praca rabina M. Schudricha — przedstawiciela Fundacji Laudera. W soboty i święta, w szczególności Purim i Chanuka, odbywają się w synagodze im. Małżeństwa Nożyków spotkania z dziećmi—uczniami podstawowej Szkoły Żydowskiej — Lauder Morasha School. W sobotnich i świątecznych modłach uczestniczy młodzież, którą opiekuje się rabin M. Schudrich — członkowie Klubu Młodzieżowego Centrum Edukacyjnego Fundacji R.S. Laudera.

Do Gmin Żydowskich przybywają — w miarę rozwijających się stosunków politycznych i gospodarczych między Polską i krajami świata — Żydzi, którzy modlą się w synagogach i domach modlitwy, odwiedzają cmentarze i zwiedzają kraj — ojczyznę swoich przodków. Coraz liczniej odwiedzają nas grupy turystyczne młodzieży z Izraela, krajów Europy i Ameryki oraz grupy chasy- dów przybywających na uroczystości rocznicowe wybitnych rabinów i cadyków oraz na miejsca martyrologii Żydów.

Grupom chasydów towarzyszy zazwyczaj podczas ich odwiedzin Rabin Naczelny RM. Joskowicz. Nabożeństwa i modlitwy w synagodze warszawskiej nabierają wówczas zarówno w soboty, jak i w dni powszednie szczególnego charakteru i wymiaru, przypominając jak żywo tradycyjny utracony świat Żydów polskich sprzed laty.

Związek Gmin i Gminy Terenowe wydają w prowadzonych stołówkach koszernych bezpłatne obiady — w soboty kidusze — dla członków wspólnoty żydowskiej bez względu na ich przynależność organizacyjną.

Z posiłków korzystają również cudzoziemcy, którzy przestrzegają rytuału koszerności oraz wyznawcy innych religii pozostający w więziach rodzinnych z Żydami. Na święta Pesach Związek Gmin wydaje bezpłatnie macę i mąkę macową dla całej społeczności żydowskiej oraz zaopatruje członków wspólnoty w trudno dostępne leki. Najubożsi otrzymują sporadycznie skromną pomoc materialną przyznawaną przez komisje charytatywne działające przy Gminach. Całokształt działalności charytatywnej sponsoruje American Jewish Joint Distribution Committee.

W zakresie działalności kulturalno-oświatowej Zarząd Główny przygotowuje audycje słowno-muzyczne, które Polskie Radio emituje w wigilię Świąt Pesach, Szawuot, Rosz Haszana i Jom Kippur. W synagodze warszawskiej i synagogach gmin terenowych odbywają się

prelekcje, spotkania, koncerty muzyki synagogalnej i chasydzkiej oraz nabożeństwa ekumeniczne.

Związek wydaje bogato ilustrowany almanach oraz kalendarz żydowski „Luach".

Wspólnota żydowska w Polsce wraz z całym społeczeństwem polskim obchodziła 50 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, wielkiego patriotycznego zrywu mieszkańców stolicy. W synagogach i domach modlitwy gmin żydowskich odbyły się uroczyste nabożeństwa Izkor, w których udział wzięli również przedstawiciele społeczeństwa polskiego i duchowni innych wyznań. Delegacje gmin uczestniczyły w aktach składania hołdu powstańczej Warszawie na miejscach straceń, cmentarzach i przed pomnikami bojowników i ludności cywilnej, wszystkich tych, którzy walczyli o stolicę i niepodległość kraju.

W Warszawie, w dniu 30 lipca 1994 r., odbyło się w synagodze im. Małżeństwa Nożyków uroczyste nabożeństwo żałobne Izkor, w którym udział wzięli mieszkańcy Warszawy, przedstawiciele krajowych i zagranicznych organizacji kombatanckich, duchowni i wojskowi.

Przewodniczący Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP Paweł Wildstein powitał uczestników nabożeństwa w imieniu Komisji Koordynacyjnej Organizacji Żydowskich w RP, Związku Gmin Żydowskich w RP i całej żydowskiej społeczności Warszawy tradycyjnym — Bądźcie błogosławieni, przybysze (Ba- ruchim Habaim). W wystąpieniu, przed rozpoczęciem modlitw, P. Wildstein zaznaczył, że obok swych braci polskich w Powstaniu Warszawskim uczestniczyli Żydzi, którzy z chwilą wybuchu powstania — stanęli do walki bądź to w samodzielnych grupach, bądź też indywidualnie zarówno w Armii Krajowej, jak też Armii Ludowej oraz Polskiej Armii Ludowej.

Aczkolwiek stosunek do Żydów był niejednolity, często niechętny, to niektóre oddziały tej największej armii podziemnej przyjmowały Żydów życzliwie, proponując nawet, by ich nie posyłać na niebezpieczne odcinki. Żydowscy bojownicy nie godzili się na ochronę i okazali się dzielnymi żołnierzami, łącznikami, lekarzami, noszowymi oraz pracownikami sztabu, jak np. kapitan AL „Edward" (Edward Lanota), porucznik „Nastek" (Mosze Matywiecki) itd. Jak wynika z relacji majora Wacława Mysia, przedwojennego rotmistrza kawalerii, liczbę Żydów, którzy brali czynny udział z bronią w ręku w akcji powstańczej, ocenia na2000. Major podkreśla, że „żydowscy żołnierze zachowywali się bojowo, wykazywali męstwo i pogardę śmierci". Po zdobyciu przez oddział Rudego baonu „Zośka" obozu karnego, tzw. „Gęsiówki", uwolnieni Żydzi greccy, rumuńscy, węgierscy i holenderscy włączyli się do oddziałów powstańczych i zostali

równoprawnymi żołnierzami Armii Krajowej.

Po kapitulacji powstania płk Radosław nakazał zaopiekowanie się pozostałymi przy życiu Żydami, „aby mogli doczekać bliskiego już końca wojny". Jak wiadomo, grupa Żydów uczestników powstania ukrywała się do połowy listopada na Żoliborzu i została uratowana z narażeniem życia przez grupę Polaków zorganizowaną przez dr. Stanisława Switałę. Między uratowanymi znaleźli się Zygmunt Jarman, Icchak Cukierman, Marek Edelman, Tuwie Borzykowski, Salo Fiszgrund i inni.

W zakończeniu P. Wildstein powiedział, że w Powstaniu Warszawskim ramię przy ramieniu walczyli i ginęli Polacy i Żydzi — dzieci swojej ojczyzny Polski. Ponownie potwierdziła się prawda, że nie było w ciągu ostatnich pięciu wieków takiego wysiłku wojennego, takiego zagrożenia niepodległości Rzeczypospolitej, w których — obok swych polskich braci, towarzyszy broni — nie uczestniczyli Żydzi polscy. Ofiara uczestników Powstania Warszawskiego nie była daremna. Z ich bohaterstwa i umiłowania wolności, z daniny krwi przelanej, żyjący i przyszłe pokolenia czerpią natchnienie i wiarę w pokój, przyszłość bez wojen i braterstwo między ludźmi.

Po odmówieniu modlitw okolicznościowych uczestnicy nabożeństwa, w życzliwej i poważnej atmosferze dzielili się wspomnieniami z lat wojny i Powstania Warszawskiego.

Aktualnie obowiązujące przepisy prawne dotyczące stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej opierają się na dekrecie z 1919 roku o zmianie organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na terenie byłego Królestwa Kongresowego oraz rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 roku o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego. W związku z prowadzonymi w kraju regulacjami prawnymi stosunku Państwa do obszaru swobód religijnych i wyznaniowych, zapoczątkowanymi ustawą z 1989 r. roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, Zarząd Związku przystąpił w 1993 r. do opracowywania projektu ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich. Po opracowaniu projektu zapoznano z jego treścią członków Komisji Koordynacyjnej Organizacji Żydowskich w RP. Uzgodniony z Departamentem Wyznań Urzędu Rady Ministrów projekt ustawy przekazano władzom państwowym w marcu 1995 r.

Aby dać pewne wyobrażenie o treści ustawy, należy zaznaczyć, że podstawowym założeniem projektu jest nawiązanie do uznanych, tradycyjnych i prawnie obowiązujących rozwiązań

dotyczących gmin wyznaniowych żydowskich, stąd podmioty te są podstawowym adresatem projektowanych rozwiązań. Gminy wyznaniowe żydowskie obecnie znów funkcjonują w systemie prawnym państwa, chociaż na skutek bezprawnego działania okupanta i tragedii Holokaustu, a następnie różnorodnych form represji wyrażających się między innymi w niedopuszczaniu do ich rekonstrukcji — rola ich jest znacznie mniejsza w porównaniu z gminami sprzed II wojny światowej.

Ingerencja państwa po II wojnie światowej w sferę swobód religijnych i wyznaniowych, ustawodawstwo i praktyka pozbawiające gminne społeczności żydowskie materialnych podstaw ich bytu, zwłaszcza zaś nieruchomości służących sprawowaniu kultu i związanych z nim innych podstawowych, z punktu widzenia religii mojżeszowej, funkcji, spowodowała dalsze głębokie zmiany, które dla odwrócenia części swych skutków uzasadniają projektowane rozwiązania ustawowe.

W rozmiarze dostosowanym do istniejącej organizacji gmin wyznaniowych żydowskich i w stopniu słusznym do oczekiwań wyznawców religii mojżeszowej, projektowana ustawa zapewnia kontynuowanie żydowskich tradycji kultowych i kulturowych zespolonych w funkcjach gminy wyznaniowej żydowskiej i odpowiednio w Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP. Projekt unifikuje regulacje ustawowe stosunku Państwa do Gmin Wyznaniowych Żydowskich tak w zakresie swobód religijnych, jak i bytu materialnego Gmin.

Członkowie Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich uczestniczą od kilku lat w pracach Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów (PRChiŻ), która działa na rzecz wzajemnego poznawania się Chrześcijan i Żydów, obopólnego zrozumienia podstaw wiary religijnej, przezwyciężania stereotypów i szerzenia tolerancji. Współprzewodniczącym Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów jest członek Gminy dr Stanisław Krajewski. Na spotkaniach członków Rady rozpatrywane i dyskutowane są sprawy budowy i podtrzymania więzi łączących Żydów i Chrześcijan. Odbywają się również wspólne spotkania modlitewne, jak np. nabożeństwo ekumeniczne związane ze świętem żydowskim Simchat Tora (Radość Tory). Nabożeństwo takie odbyło się ostatnio w rzymskokatolickim kościele parafialnym Dzieciątka Jezus w Warszawie. Wzięli w nim udział duchowni i wierni wyznania rzymskokatolickiego, prawosławnego i mojżeszowego. Ksiądz profesor Waldemar Chrostowski — współprzewodniczący Rady — mówiąc o wspólnym rodowodzie wielu świąt żydowskich i chrześcijańskich stwierdził, że „Żydzi są nie tylko częścią naszej historii, ale także elementem naszej duchowości”. Na spotkaniu śpiewano psalmy i świąteczne pieśni hebrajskie.

Uczestnicy odbywających się w kraju seminariów na temat dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce odwiedzają synagogę warszawską i spotykają się z przedstawicielami Związku, jak to

ostatnio miało miejsce w maju 1994 r., gdy grupa chrześcijan z Holandii w życzliwej atmosferze omawiała z nami trudy i radości dialogu.

W lipcu 1994 roku odbyła się w Warszawie Konferencja Międzynarodowej Rady Chrześcijan i Żydów (JCCJ) na temat „Żydowskie i chrześcijańskie tradycje wobec kwestii społeczeństwa idealnego". W obradach uczestniczyli członkowie Związku oraz oficjalni przedstawiciele, Rabin Naczelny RPP.M. Joskowicz, dyrektor biura ZG M. Schnepf, współprzewodniczący PRChiŻ S. Krajewski i przewodniczący Zarządu Głównego — członek komitetu honorowego Konferencji—P. Wildstein.

W imieniu Związku Gmin wystąpili rabin P.M. Joskowicz i P. Wildstein. Rabin Joskowicz zwrócił uwagę na kwestię wierności wobec własnej żydowskiej wiary i tradycji religijnej oraz poszanowania wiary i przekonań wyznawców innych religii. P. Wildstein wyraził radość, iż Konferencja odbywa się w Polsce — Ojczyźnie przyjaciela narodu żydowskiego, Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II, w kraju, który jest kolebką żydostwa światowego. Wskazał, że rola Polski w dialogu Chrześcijan i Żydów jest szczególna oraz że dialog chrześcijańsko-żydowski ostatnich lat może wprawdzie odnotować pewne osiągnięcia w Polsce, jednakże obejmuje w zasadzie ludzi, dla których dziedzina wzajemnych stosunków żydowsko-chrześcijańskich jest przedmiotem ich zainteresowania ze względu na spełniane funkcje oraz zajmowane pozycje społeczne. Podkreślił, że czas nagli i warunki zmuszają do tego, by możliwie szybko przenieść dialog w różnorodnej formie na płaszczyznę parafii i aby katedrami do głoszenia tez deklaracji Soboru Watykańskiego II i nauk Papieża Jana Pawła II o stosunku Kościoła do narodu żydowskiego i religii stały się ambony we wszystkich kościołach.

W synagodze warszawskiej gościliśmy w lutym 1995 r. uczestników Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów z Europy i Ameryki Północnej, która odbyła się w Warszawie pod hasłem „Kapelan świadkiem wiary". W spotkaniu z przedstawicielami Zarządu Głównego udział wzięło około 70 kapelanów z 30 krajów Europy i Ameryki Północnej. Byli wśród nich duchowni katoliccy, ewangeliccy, muzułmanie i rabin z Węgier.

Przybyłych gości powitał rabin naczelny oraz przewodniczący Zarządu Głównego. Wyrazili radość ze spotkania oraz nadzieję, że jest ono ogniwem w łańcuchu działań zmierzających do wzajemnego zbliżenia, poznawania wiary i przekonań oraz pogłębiania kontaktów międzyreligijnych. Spotkanie upłynęło w nieskrępowanej i serdecznej atmosferze.

W 1994 r. powstała Fundacja Cmentarza Żydowskiego — Gęsia, której celem głównym jest

przechowanie i ocalenie przed zniszczeniem nekropolii warszawskiej, stanowiącej obiekt kultury żydowskiej i zarazem ogólnopolskiej kultury narodowej.

Cmentarz żydowski przy ul. Okopowej w Warszawie, jako spuścizna po dawnej gminie żydowskiej w Warszawie, należy do Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP. Z uwagi na obecnie obowiązujące przepisy prawne, Związek Gmin nie ma środków finansowych na utrzymanie i konserwację tego zabytku. Środki uzyskiwane od Urzędu Rady Ministrów, Urzędu Konserwatora Zabytków, Fundacji Rządowej „Wieczna Pamięć" oraz Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami i Zabytkami Kultury Żydowskiej są przysłowiową kroplą w morzu. Sądzimy, że sytuacja ta, po wejściu w życie ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich, ulegnie zasadniczej zmianie na lepsze. W chwili obecnej notujemy konkretne osiągnięcia Fundacji, na miarę możliwości finansowych, w zakresie porządkowania cmentarza, renowacji nagrobków itp. Zarząd Główny Związku popiera zamierzenia Fundacji i okazuje jej pomoc w miarę swych możliwości.

Wspólnota Żydowska w Polsce i wraz z nią Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP poniosła dotkliwą stratę. Odeszli przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi Ber Minc i przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu Leon Brawer.

Ber Minc, długoletni przewodniczący Kongregacji, a później Gminy Żydowskiej w Łodzi, wierny tradycji ojców i przestrzegający wymogów kultu religii mojżeszowej, potrafił skupić wokół gminy garstkę Żydów łódzkich pozostałych po tragicznym Holokauście. Dzięki jego zdolnościom organizatorskim i inicjatywie, gmina zyskała sobie sympatię i uznanie wśród społeczności Łodzi.

Leon Brawer, przewodniczący gminy żydowskiej we Wrocławiu, wierny syn narodu żydowskiego, zdołał w krótkim okresie swojej działalności zdobyć sobie autorytet w środowisku żydowskim. Zachowując żydowskie tradycje i obyczaje podjął słuszne inicjatywy w zakresie reorganizacji i przebudowy struktury gminy, które spotkały się z uznaniem ze strony społeczności żydowskiej Wrocławia.

Cześć Ich pamięci.

Aron Kohn, Hajfa – Izrael